

Agnieszka Maroń, mgr

Uniwersytet Śląski

Instytut Bibliotekoznawstwa i Informatyki Naukowej

agnieszka.maron@gmail.com

Będę pisać o książkach... – książkowa blogosfera i jej młodzi twórcy

*I will write about books... – book blogosphere
and its young creators*

Agnieszka Maroń – absolwentka kierunku informacja naukowa i bibliotekoznawstwo na Uniwersytecie Śląskim (2010), w 2011 r. rozpoczęła studia doktoranckie w Instytucie Bibliotekoznawstwa i Informatyki Naukowej Uniwersytetu Śląskiego. Obecnie jest pracownikiem naukowym Instytutu Bibliotekoznawstwa i Informatyki Naukowej Uniwersytetu Śląskiego oraz bibliotekarzem w Bibliotece Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego. Jej zainteresowania naukowe skoncentrowane są wokół książki dla najmłodszego czytelnika, a w szczególności dotyczą *picturebook*, książki zabawki, oraz rynku książki dziecięcej w Polsce.



Wybrane publikacje:

- *Harmonijki, tarcze, klapki i żaluzje – książka zabawka na przestrzeni dziejów* [Harmonicas, shields, flaps and jealousies – a toy book in history], „Bibliotheca Nostra”, 2011, nr 4 [26]
- *Forum internetowe jako forma popularyzacji wiedzy o książce dla dzieci i młodzieży na przykładzie forum „Książki dziecięce, młodzieżowe”* [An internet forum as a form of popularization of knowledge about children's and youth literature discussed on the example of „Children's and youth books forum”] [w:] *Media a czytelnicy: studia o popularyzacji czytelnictwa i uczestnictwie kulturowym młodego pokolenia*, 2013
- *Książka zabawka na polskim rynku wydawniczo-księgarskim w PRL-u* [Toy-books at the Polish book and publishing market during the Polish People's Republic] [w:] *Literatura dla dzieci i młodzieży*, t. 4, 2014.

Agnieszka Maroń – a graduate of the Information and Library Science at the University of Silesia (2010), in 2011 began her PhD studies at the Institute of Library and Information Science at the University of Silesia. Currently she is a research assistant at Institute of Library and Information Science (University of Silesia, Katowice) and librarian at the Library of the Faculty of Law and Administration at the University of Silesia. Her research interests are centered around books for the youngest readers, especially picturebooks, toy books and market of children's books in Poland.

W 2012 r. w październikowym numerze miesięcznika „Press” opublikowany został *Ranking blogów o książkach*, w którym, spośród finałowej piętnastki, na trzecim miejscu znalazł się blog 12-letniego Aleksiego Krysztofiaka *Książki na czacie* (2012, s. 48). Jury złożone z dziennikarzy i specjalistów zajmujących się social media, jako uzasadnienie swojej decyzji podało, że jest to nie tylko dobrze prowadzony blog o książkach dla dzieci, ale przede wszystkim: pisany z dziecięcej perspektywy. Bez sztuczności, silenia się na dorosłość i naśladowania innych. Po opublikowaniu rankingu wiadomość o dwunastoletnim blogerze obiegła niemal wszystkie serwisy internetowe i choć po jakimś czasie medialna burza ucichła, Aleksy nadal regularnie pisze o książkach i współpracuje z wydawcami. Blogowaniem o książkach zajmuje się – i robiło to także zanim zajął się tą dziedziną Aleksy – wielu nastolatków. Być może ze względu na fakt, że w rankingu „Press” *Książki na czacie* pojawiły się obok blogów prowadzonych przez osoby dorosłe, to właśnie do nich porównywano młodego blogera, zupełnie pomijając jego rówieśników, którzy także są widoczni w blogosferze. Aktywność internetowa Aleksiego i jego popularność, a z drugiej strony jednoczesny brak zainteresowania badaczy i dziennikarzy innymi blogami tworzonymi przez dzieci i młodzież, skłoniła autorkę tekstu do zainteresowania się tym tematem. Artykuł jest próbą rozpoznania pola badawczego, naukowym rekonesansem, który ma wskazać interesującą problematykę, zasygnalizować tematy, które wymagają przeprowadzania dogłębnych badań i który – być może – będzie inspiracją dla specjalistów z dziedziny bibliologii i innych nauk społecznych.

Terminologia

W opublikowanym w 2006 r. *Słowniku terminologii medialnej* pod redakcją Walerego Pisarka blog zdefiniowano jako¹:

[...] *dziennik (pamiętnik) prowadzony w internecie, rodzaj osobistej strony WWW, na której autor umieszcza zapiski swoich bieżących przeżyć i przemyśleń oraz różne, jego zdaniem interesujące, informacje* (Kajtoch W. 2006).

¹ Próby zdefiniowania bloga i opisanie jego specyfiki podejmowana były m.in. w: Furman W., Wolny-Zmorzyński K. (red.) (2010), *Internetowe gatunki dziennikarskie*, Warszawa, Wydaw. Akademickie i Profesjonalne, ISBN 978-83-61408-57-4; Gumkowska A., Maryl M., Toczyski P. (2009), *Blog to... blog. Blogi oczyma blogerów. Raport z badania jakościowego zrealizowanego przez IBL PAN i Gazeta.pl* [w:] Ulicka D. (red.), *Tekst (w) sieci. 1, Tekst, język, gatunki*, Warszawa, Wydaw. Akademickie i Profesjonalne, s. 285-309; Rettberg J. W. (2012), *Blogowanie*, Warszawa, Wydaw. Naukowe, ISBN 978-83-01-16932-9; Seul-Michałowska S. (2010), *Blog jako nisza rozwoju młodzieży* [w:] Sokołowski M. (red.), *Nowe media, nowe interpretacje*, Warszawa, Wydaw. Comandor, s. 58-71; Szpunar M. (2013), *Wewnętrzny imperatyw pisania. Społeczne znaczenie i funkcje blogów* [w:] Plichta P., Pyżalski J. (red.), *Wychowanie i kształcenie w erze cyfrowej*, Łódź, Regionalne Centrum Polotyki Społecznej, s. 183-198

Z technologicznego punktu widzenia, niejako bezosobowo, skupiając się na elementach i formie, przedstawił to pojęcie Zbigniew Bauer:

Blog to strona WWW zawierająca krótkie, rozłączne porcje informacji, zwane artykułami (postami). Artykuły są ułożone w kolejności chronologicznej – od najnowszego do najstarszego (2009, s. 311).

Z kolei Marta Więckiewicz, analizując w swojej pracy blogi z perspektywy geneologicznej, w przyjętej przez siebie definicji połączyła aspekt technologiczny ze społecznym. Badaczka zdefiniowała blog jako:

[...] dokument osobisty, składający się z datowanych wpisów prezentowanych w kolejności odwrotnej do chronologicznej, publikowany przez blogera na stronie internetowej (2012, s. 64).

Określenie „dokument osobisty” z jednej strony podkreśla fakt, że blog jest gatunkiem niefikcyjnym, mającym korzenie w świecie realnym, ale jednocześnie przedstawiającym treści subiektywne, osobiste opinie autora. Datowane wpisy, prezentowane w kolejności odwrotnej do chronologicznej, są formalnym wyznacznikiem blogów, który pojawia się w większości definicji, ale w tym wypadku badaczka zaznaczyła, że autor może prowadzić blog także np. na prywatnej stronie WWW, bez wykorzystywania dedykowanych platform i serwisów.

Paul Levinson opisał blogi, blogerów i blogowanie jako fenomen „nowych nowych mediów”, łączący w sobie możliwość osobistej kontroli nad przekazem z jego jednoczesnym szerokim zasięgiem i długim czasem trwania. Na ten fenomen składa się wiele czynników, wśród których Levinson wymienił:

- dowolność tematyki i dostępność blogów dla każdego – [...] *każdy może pisać blog o czymkolwiek* (2010, s. 39),
- trwałość (nawet po usunięciu przez autora wpisu z bloga tekst może pozostać w Internecie, jeśli inny internauta go wcześniej skopiował i umieścił na swojej stronie),
- nadzór nad blogiem poprzez moderowanie komentarzy,
- komentowanie innych blogów, także w celach promocji własnego bloga,
- możliwość korekty już opublikowanego tekstu, np. korygowanie błędów rzeczowych, wskazanych przez czytelników w komentarzach,
- darmowość przekazu i perspektywa uzyskania korzyści finansowych i/lub materialnych dzięki prowadzeniu bloga (2010, s. 37-60).

Norweski badacz wyodrębnił elementy wyróżniające blog spośród innych „nowych nowych mediów” nie tylko na podstawie obserwacji Internetu, ale przede wszystkim zgłębiając własne bogate blogerskie doświadczenia. Dzięki temu jego

analiza jest niezwykle trafna i uniwersalna. Stwierdzenia Levinsona odnoszą się do wszystkich rodzajów blogów: tekstowych, fotoblogów, wideoblogów czy blogów wykorzystujących różne formy przekazu. Nie ma tu też znaczenia treść bloga. Niezależnie od tego, czy bloger pisze tylko o sobie czy porusza problematykę kulturalną, polityczną, nowych technologii, czy też prowadzi blog wielotematyczny², blogosfera otwiera przed nim niemal nieograniczone możliwości i umożliwia zaistnienie w roli dziennikarza. Charakterystyka blogosfery stworzona przez Levinsona bezsprzecznie odnosi się także do blogów książkowych prowadzonych przez polskich nastolatków.

Dzieci i młodzież w Internecie

Blogowanie w ujęciu Levinsona jest aktywnością niezwykle atrakcyjną dla osób, które chcą zaistnieć w Internecie, pokazać światu swoją wyjątkowość, jak i dla tych, którzy pragną jedynie utrwalić swoje przemyślenia w postaci wirtualnego dziennika. Magnetyzmowi blogowania ulegają dorośli i młodzież.

Z badań przeprowadzonych przez Fundację Dzieci Niczyje w latach 2011-2012 na reprezentatywnej grupie uczniów w wieku 14-17 lat z gimnazjów z całej Polski wynika, że większość dzisiejszych nastolatków pierwszy raz zetknęła się z Internetem w wieku około 9 lat. Młodzież poproszona o wskazanie, jak często korzysta z różnych narzędzi internetowych z 5 kategorii (komunikacja, gry online, rozrywka i zakupy, pobieranie plików, odrabianie lekcji), jednoznacznie określiła swoje preferencje. Trzy pierwsze pozycje ze wskazaniami od 79% do 84% zajęły: oglądanie filmików, komunikatory i portale społecznościowe. Odpowiedź „Prowadzenie własnej strony WWW lub bloga” wybrało 21% dziewcząt i 12% chłopców, co daje średnią 16% (Makaruk K., Wójcik S. 2012). Zestawiając ten wynik z danymi z *Rocznika Statystycznego Rzeczypospolitej Polskiej 2013*, w którym podano, że w 2012 r. żyło w Polsce niemal 1 662 tys. młodych ludzi w wieku 14-17 lat (*Rocznik Statystyczny RP 2013*), dowiadujemy się, że ponad 265 tys. (!) z nich prowadzi własną stronę internetową lub bloga. Liczba ta ulegnie znacznemu zmniejszeniu, jeśli uwzględnimy wartości odnoszące się do trwałego funkcjonowania blogów w Internecie, które przedstawił Jan Zając na podstawie badania serwisu blox.pl. Wynika z nich, że zaledwie 5,4% wszystkich blogów to strony, na których autor zamieścił w ciągu ostatniego miesiąca choćby jeden wpis (Zając J. 2010). Uzupełniające informacje na temat młodych i ich wytrwałości w blogowaniu przedstawiła Fundacja „Orange” w raporcie z badań przeprowadzonych w 2013 r. *Kompetencje cyfrowe młodzieży w Polsce*.

² Typy blogów za M. Więckiewicz (2012, s. 89-166).

Z jakościowej części badania wiemy, że wśród młodych, którzy aktualnie nie piszą blogów, wiele osób o tym myślało, próbowało kiedyś to robić (nawet parokrotnie), zarzucało ten pomysł, potem do niego wracało, znów zarzucało (Kompetencje cyfrowe... 2013).

Zachętą do angażowania się w prowadzenie bloga jest szansa na przedstawienie swojego zdania, opowiedzenie o sobie i swoim życiu, ale młodzi dostrzegają też wady blogowania. Zniechęca ich świadomość, że w prowadzeniu internetowego dziennika niezbędna jest systematyczność oraz że „otwierając się” we wpisach, narażają się na krytykę i złośliwości, o które w anonimowym Internecie nietrudno. Te opinie czynią bardziej wiarygodną informację o tym, że aktywne blogi młodych ludzi to niewiele ponad 5% wszystkich, czyli ok. 14 tys.

Metodologia badań

Statystyczne dane odnośnie do liczby młodzieżowych blogów w Internecie zostały przywołane w celu zobrazowania skali badanego zjawiska. Zidentyfikowanie w przestrzeni Internetu 265 tys. blogów³, których autorami są przedstawiciele grupy wiekowej 14-17 lat oraz wyodrębnienie tych, które dotyczą książek i literatury wymagałoby żmudnych i długotrwałych badań. Ze względu na dynamikę funkcjonowania Internetu, w którym jedne blogi znikają, a w ich miejsce pojawiają się inne, byłby to proces bardzo skomplikowany. Nawet przyjmując, że obiektem badań będą tylko blogi aktywne, odnalezienie i zbadanie 14 tys. stron internetowych przekracza fizyczne możliwości autorki. Z tego powodu zastosowano metodę *case study*, która umożliwia porównanie ze sobą wybranych przypadków i następnie uogólnienie zebranych danych, które wykorzystane zostaną do opracowania opisu bloga o książkach i literaturze tworzonego przez ucznia w wieku 10-19 lat.

Badaniem objęte zostały blogi tekstowe prowadzone przez uczniów drugiego etapu edukacji szkoły podstawowej (klasy IV-VI), gimnazjum oraz szkół ponadgimnazjalnych. Pierwszym etapem badań było odszukanie nastoletnich blogerów i ich blogów. Do poszukiwań wykorzystano wyszukiwarkę Google oraz spisy blogów (np. *Biblioteczka nasze-czytanie.blogspot.com*, *Spis blogów książkowych blogiksiążkowe.blogspot.com*, *Katalog blogów blox.pl*). Jeśli na literackim blogu jego autor wyraźnie nie określał swojego wieku, a treść wpisów i dobór lektur wskazywały na przynależność do kategorii wiekowej 10-19 lat, w tekście poszu-

³ Cytowane badanie przeprowadzono na młodzieży w wieku 14-17 lat. Brak niestety szerszych badań, obejmujących także starsze klasy szkoły podstawowej i młodzież ze szkół ponadgimnazjalnych. Należy jednak zakładać, że ostateczna liczba blogerów w wieku 12-18 lat przekracza 300 tys.

kiwano słów związanych z edukacją (szkoła, lekcje, wakacje)⁴. Lektura wpisów, w których pojawiały się te określenia, pozwalała określić, czy bloger jest uczniem czy też nie. Wyniki badań przeprowadzonych w polskiej blogosferze pokazują, że najszerszy zasięg i tym samym największą liczbę czytelników ma serwis Blogspot – 33,14%, na drugim miejscu znajduje się Blox.pl z wynikiem dużo niższym – 16,37% (2014). Z tego powodu poszukiwania blogów ograniczone zostały do najpopularniejszego serwisu – Blogspot. Ostatecznie do badań wytypowano 12 blogów o różnym stażu w Internecie, od kilku miesięcy do czterech lat⁵. W kolejnym etapie badań analizowana była forma blogów, ich budowa, nazwy podstron (zakładek), tematyka wpisów (ale nie ich treść), etykiety i wykorzystywanie przez blogera materiałów multimedialnych.

Drugą część procesu badawczego stanowiła ankieta (por. Załącznik 2) skierowana do młodych blogerów piszących o swoich lekturach, przeprowadzona w serwisie *eBadania.pl*. Link do ankiety *Książkowa blogosfera i jej młodzi twórcy* składającej się z 26 pytań, dotyczących blogera i prowadzonego przez niego bloga, rozesłano do autorów blogów wykorzystanych w pierwszym etapie badań z prośbą o wypełnienie i rozpowszechnienie ankiety wśród innych blogerów. W serwisie *eBadania.pl* ankieta była aktywna przez 7 dni we wrześniu 2014 r., odpowiedziało na nią 31 respondentów i uzyskano 31 pełnych odpowiedzi.

Młodzieżowe blogi o książkach – struktura

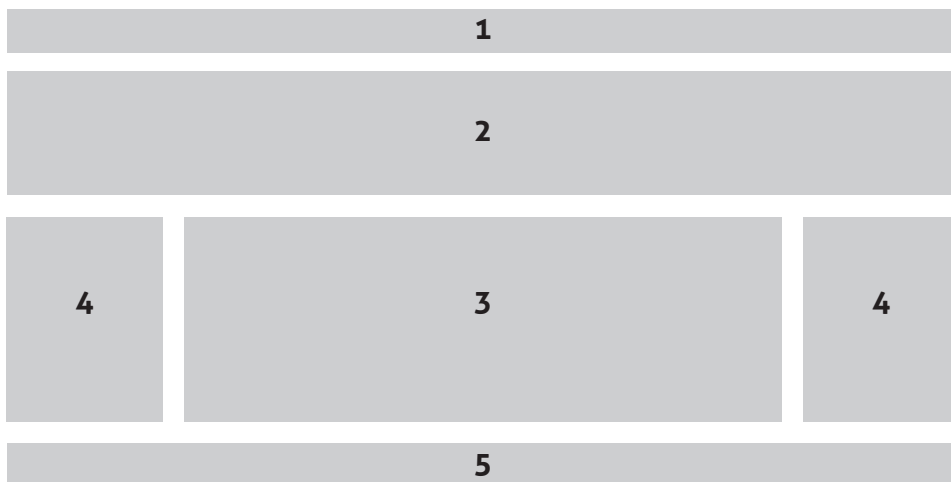
Znacznym ułatwieniem dla większości adeptów sztuki blogerskiej są serwisy darmowo udostępniające gotowe szablony blogów, w które internauta może wpisać własny (np. blogspot.com, bloog.pl, blox.pl itd.). Konsekwencją wyboru określonej platformy jest do pewnego stopnia layout (wygląd) bloga oraz dostępność narzędzi, jakimi dysponuje internauta w tworzeniu i zarządzaniu swoim blogiem.

Mimo drobnych różnic blogi zakładane na różnych serwisach mają bardzo podobną budowę. Schemat (por. Ryc. 1) odzwierciedla rozmieszczenie podstawowych elementów, które mogą – ale nie wszystkie muszą – pojawić się na blogu: nagłówek (1), pasek podstron (2), wpisy (3), panele boczne (4), stopka (5). Jedynym elementem, który jest stały i konieczny dla funkcjonowania bloga są wpisy (3). Z pozostałych składników umieszczonych na schemacie bloger dowolnie komponuje swój własny blog, wykorzystując je lub nie.

⁴ Wykorzystano operatory logiczne wyszukiwarki Google. Przykładowe hasło wyszukiwawcze: „wakacje site: ksiazki-patiopei.blogspot.com”.

⁵ Wykaz blogów będących przedmiotem analizy znajduje się w załączniku 1.

Ryc. 1. Schemat struktury bloga



Źródło: oprac. własne, 15.09.2014.

W blogach analizowanych w trakcie badań nagłówki (1) występuje w różnej formie. Najczęściej jest to nazwa bloga zapisana ozdobną czcionką w dużym rozmiarze, niekiedy połączona z niewielką grafiką. Zdarza się też, że w nagłówku umieszczona jest wyłącznie grafika, a nazwa bloga umieszczana jest na panelu bocznym (*Kraina Andersena*). Młodzi blogerzy najwyraźniej mocno identyfikują się ze stwierdzeniem „jeden obraz mówi więcej niż tysiąc słów”, stąd często w nagłówku umieszczają dużą grafikę, która po wyświetleniu strony zajmuje cały ekran (*Książki widziane oczami Patiopei*, *Oczami książkoholichki*). Takie rozwiązanie jest uciążliwe dla czytelników, którzy po każdym przejściu na nową stronę w blogu muszą najpierw przewinąć obraz, który w oczach piszącego blog zapewne służy przede wszystkim jego identyfikacji. Grafika z nagłówka bywa także powtarzana w faviconie, ikonie, która pojawia się w przeglądarce na pasku kart obok nazwy strony. Spośród jedenastu badanych blogów w pięciu przypadkach zastosowano własne favicony. W jednej użyto grafiki z nagłówka, a w dwóch zdjęcia z profilu blogera, w kilku blogach zmniejszona grafika jest niestety mało czytelna. W pozostałych przypadkach pozostawiona została niezmienną domyślną ikoną serwisu.

Nazwa bloga jest elementem silnie wpływającym na jego rozpoznawalność, stąd najczęściej powtarzana jest w adresie URL. I tak *Papierowy Azyl* znajdziemy pod adresem papierowyazyl.blogspot.com, a *Krainę Andersena* pod URL: kraina-andersena.blogspot.com, ale *Oczami książkoholichki* to URL wieniukksiazek.blogspot.com i podobnie *Na zimowy i letni wieczorek* – ksiazka-na-kazdy-dzien.blogspot.com. W niektórych przypadkach różnica pomiędzy nazwą a URL wynika ze

zmiany nazwy już po rozpoczęciu blogowania, ale czasem jest to świadomy wybór blogera, który uznaje, że lepiej, gdy URL i nazwa nie są tożsame, ale dopełniają się, podkreślając wzajemnie swój przekaz.

Uzupełnieniem nazwy bloga i wprowadzającej grafiki bywa motto. Sol, autorka bloga *Books Hunter*, w nagłówku umieściła angielskojęzyczny cytat z Paula Sweeney: *You know you've read a good book when you turn the last page and feel a little as if you have lost a friend.* A Weronika, sygnująca posty w *Krainie Andersena*, zacytowała fragment rozmowy Alicji z Panem Gąsienicą napotkanym w Krainie Czarów: – *Nie mogę się wytłumaczyć – odrzekła Alicja – ponieważ, jak pan widzi, nie jestem sobą.* Niestety, choć blogerki wykorzystały interesujące cytaty, żadna z nich nie podpisała cytatu nazwiskiem autora czy też tytułem książki.

Pasek podstron (2) jest elementem fakultatywnym i na części blogów nie pojawia się wcale, choć wykorzystywany jest przez wielu blogerów. Podstrony najczęściej wyodrębniane na blogach młodych ludzi to: *O mnie/O blogu*, *Współpraca*, *Kontakt*, *Spis recenzji* lub listy książek wszech czasów (brytyjska BBC lub francuska „Le Monde”). Zdarzają się też na blogach podstrony będące indywidualnym pomysłem autora. Np. Emmi (*Oczami Książkoholizki*) stworzyła stronę informującą o własnym wyzwaniu czytelniczym, do którego zaprasza swoich czytelników i innych blogerów. Udostępniła im także stronę *Zareklamuj się*, gdzie każdy ma możliwość polecenia prowadzonej przez siebie strony WWW lub bloga. Na blogu *Pół żartem, pół serio* Flouube wykorzystuje pasek podstron niezwykle intensywnie. Wśród odnośników do stron z wykazami recenzji, listą BBC, wyzwani, w których bierze udział, znajduje się podstrona o tytule *Na makulaturę*. Na stronie znajduje się wyjaśnienie: *Trafiać tu będą wszystkie tytuły, które wg mnie po prostu nadają się na makulaturę*, a poniżej lista siedmiu książek sporządzona w 2012 roku. Interesujące jest to, że wśród tytułów ze współczesnej literatury beletrystycznej, które najwyraźniej nie przypadły blogerce do gustu, umieściła także dzieła klasyczne: *Antygonę* Sofoklesa, *Świętoszka* Moliera oraz *Cierpienia młodego Wertera* – Johana Wolfganga Goethego. Flouube zapytana w komentarzach, dlaczego chciałaby wyrzucić na makulaturę *Świętoszka*, odpowiedziała: *Nie bawi, jest drętwy i przewidywalny*. O czym to świadczy? Zapewne o pewności siebie nastolatki i jej świadomości, że na własnym blogu ma możliwość wyrażania swoich opinii, nawet jeśli inni uznają je za kontrowersyjne. Można wysnuć wniosek, że jest to jednocześnie dowód na to, że w pewnym momencie zawiodła szkolna edukacja polonistyczna, która powinna kształtować u młodych ludzi przekonanie, że literatury klasycznej nie trzeba lubić, ale powinno się ją doceniać.

Blogerzy piszący o książkach i literaturze – także ci nastoletni – współpracują z wydawnictwami, księgarniami, pisarzami, bibliotekami i portalami książkowymi. Partner nieodpłatnie przesyła blogerowi książkę z prośbą o zrecenzowanie, a bloger po przeczytaniu książki zamieszcza recenzję na swoim blogu lub – jeśli ta-

kie jest życzenie instytucji/firmy – na portalu książkowym, Facebooku lub stronie WWW partnera. Lektura portali książkowych i badanych blogów prowadzi do wniosku, że współpraca z wydawnictwami jest z punktu widzenia blogera bardzo pożądana. Dzięki niej nastoletni recenzent otrzymuje na własność książkę bez ponoszenia nakładów finansowych, ma możliwość umieszczenia na blogu recenzji książki zaraz po jej ukazaniu się w księgarniach (lub nawet jeszcze przed premierą), a także wzbogaca swoją podstronę *Współpraca* o logo znanej firmy, co znacznie podnosi rangę bloga. O tym, że recenzowanie książek dla firmy lub instytucji ma dla blogerów duże znaczenie, świadczy także forma w jakiej informują o tym swoich czytelników: *Mam ogromny zaszczyt współpracować z...*, *Cenię sobie współpracę z...*, *Zaufali mi już...*

Spśród 12 badanych blogów na 7 pojawiła się wzmianka o recenzenckiej współpracy z firmami (6 blogów zawierało listę partnerów, a 1 zaproszenie do kontaktu mailowego w tej sprawie). Z 7 blogerów, którzy pisali na blogu o współpracy z wydawcami, tylko 2 umieściło bardziej szczegółowe informacje o swoich oczekiwaniach. Na blogu *Przygody mola książkowego* Caroline Livre krótko przedstawiła typy literatury, którą lubi czytać oraz jasno określiła, że publikuje także negatywne recenzje. Monika Gagat, mająca już w blogowaniu duże doświadczenia (blog *Na zimowy i letni wieczorek* prowadzi od maja 2012 r.), w 6 punktach przedstawiła zasady swojej pracy z egzemplarzami recenzenckimi: wybiera tylko interesujące ją książki, stara się być w ciągłym kontakcie mailowym z partnerem, recenzję zamieszcza w ciągu 2-3 miesięcy od chwili otrzymania egzemplarza, nie czyta książek, które firmy przesyłają jej bez wcześniejszego powiadomienia, nie waha się przed wyrażeniem negatywnej opinii o otrzymanej książce, swoje recenzje zamieszcza na blogu, portalach książkowych lub w miejscu wspólnie ustalonym z partnerem. Tak skrupulatny opis współpracy jest rzadkością na blogu prowadzonym przez nastoletniego czytelnika. Większość blogerów zabiega o nawiązanie kontaktów z firmami i zaproszenie do współpracy zamyka w jednym zdaniu, jak Patiopea (*Książki widziane oczami Patopei*): *Jeżeli jakiegokolwiek wydawnictwo lub portal literacki chciałoby nawiązać ze mną współpracę, jestem otwarta na wszelkie propozycje.*

Konsekwencją współpracy z firmami jest nie tylko lista partnerów, informowanie o tym we wpisie, który dotyczy książki otrzymanej w ramach tej współpracy, ale niekiedy także zamieszczanie banerów reklamowych na swoim blogu. Na blogu *Once upon a time* widnieje baner reklamowy internetowej księgarni Gandalf, z kolei Emmi (*Oczami książkoholiczki*) zamieszcza banery informujące o nowościach z repertuaru wydawnictwa Egmont. Na innych blogach linki do stron wydawnictw umieszczane są tylko w konkretnych recenzjach, ale zdarza się, że jedyną informację o tym, że bloger opisuje książkę otrzymaną w ramach współpracy z firmą, uważny czytelnik bloga znajdzie jedynie w etykiecie „egzemplarz recenzencki” przypisanej do wpisu, bo bloger o tym nie wspomina w tekście (np. Patiopea).

Wpisy (posty, artykuły) (3) umieszczane w kolejności odwrotnej do chronologicznej, to kwintesencja bloga i element, który jest niezbędny dla jego istnienia. Zamierzeniem autorki artykułu nie była ocena zawartości wpisów na młodzieżowych blogach o książkach, a przeprowadzona analiza miała na celu jedynie wyodrębnić wszystkie elementy artykułu (postu).

Pojedynczy wpis dotyczący książki może składać się z wielu elementów, m.in. numeru porządkowego postu, tytułu wpisu i/lub książki, zdjęcia okładki, danych bibliograficznych, logo z linkiem do strony wydawcy, opisu książki ze strony wydawnictwa (lub z okładki), odnośnika do fragmentu książki udostępnionego przez wydawnictwo, oceny książki w przyjętej przez blogera skali, tekstu recenzji, materiałów multimedialnych, widżetu *You might also like...*, tagów/etykiet oraz komentarzy.

Młodzi ludzie, autorzy badanych blogów, podchodzą do swojej pasji z ogromnym zaangażowaniem i powagą. W zamieszczanych tekstach o książkach nie ograniczają się do zarysowania fabuły, opisanie własnych emocji podczas lektury, ale dążą do obiektywizmu, poddając analizie warsztat pisarza, styl i język książki, konstrukcję fabuły i wiarygodność bohaterów literackich. Caroline Livre (*Przygody mola książkowego*) wprowadziła nawet na swoim blogu rodzaj wpisów, który można nazwać recenzją ustrukturyzowaną. Blogerka w postach o książkach wyodrębnia akapity poświęcone kolejnym zagadnieniom: *Dlaczego sięgnęłam po tę książkę?*, *Zarys fabuły*, *Refleksje*, *Opinia/Ocena*, *Podsumowanie*. To rozwiązanie zapewne ułatwia blogerce pracę nad recenzją, a stałym czytelnikom umożliwia wyłuskanie z tekstu informacji najbardziej dla nich interesujących.

Prowadzenie bloga o książkach wymaga nie tylko opisywania/recenzowania przeczytanych książek, ale także konieczności utrzymania zainteresowania czytelników oraz zaangażowania w życie całej książkowej blogosfery. W następstwie dwu ostatnich elementów pojawiają się na blogach wpisy inne niż o charakterze recenzenckim. Można wyróżnić wśród nich kilka kategorii:

- organizacyjne – rocznice założenia bloga, wyjaśnienie braku aktywności blogera, posty okołoswiąteczne itp.,
- opisy uczestnictwa w wyzwaniach czytelnicznych – autor wyzwania określa jakie książki powinny przeczytać osoby przyłączające się do zabawy (popularne wyzwania: *52 książki* – przeczytanie 52 książek w ciągu roku kalendarzowego, *Przeczytam tyle, ile mam wzrostu*, *Czytam opasłe tomiska* itp.),
- odpowiedzi na pytania zadawane w ramach zabaw (łańcuszków) blogowych – najpopularniejsza to *Liebster Blog Award* (LBA), krążąca po blogosferze co najmniej od 6 lat, polega na: przedstawieniu nagrody LBA, wskazaniu osoby, która nominowała blogera do LBA, odpowiedzeniu na pytania dotyczące blogera, jego zwyczajów i charakteru (zestaw liczy od 5 do 11 pytań), nominowaniu kolejnego blogera i poinformowaniu go o tym. Założeniem LBA

- jest promowanie mniej popularnych blogów i to wśród nich należy wybierać kolejnych uczestników,
- stopy – wpisy pojawiające się zazwyczaj w miesięcznych odstępach, otwiera je zdjęcie stosu książek, które bloger zamierza przeczytać w nadchodzącym miesiącu, niektórzy blogerzy dodatkowo podają informację, jak dana książka do nich trafiła (zakup, wymiana, wypożyczenie, egzemplarz recenzencki itp.),
 - czytelnicze podsumowania miesiąca i/lub roku – bloger wylicza tytuły książek, które przeczytał (niektórzy blogerzy zliczają liczbę stron wszystkich przeczytanych książek i obliczają średnią na każdy dzień), podsumowuje uczestnictwo w wyzwaniach,
 - blogowe podsumowanie miesiąca i/lub roku – występuje rzadziej niż podsumowanie czytelnicze i najczęściej jest z nim połączone – bloger przedstawia w poście statystyki dotyczące liczby wejść na bloga, komentarzy, najpopularniejszych artykułów,
 - konkursy dla czytelników bloga – organizowane zazwyczaj przez blogerów, którzy współpracują z wydawnictwami i księgarniami, nagrodą w nich jest książka. Uczestnicy odpowiedzi na zadane pytanie wpisują do komentarzy pod konkursowym postem,
 - poradnik czytelnika – ta kategoria obejmuje artykuły, które blogerzy książkowi piszą na podstawie własnych doświadczeń czytelniczych. Np. Patiopea stworzyła własną typologię czytelników, a Flouube napisała w czasie wakacji poradnik *Jak znaleźć czas na czytanie w czasie roku szkolnego?*
 - popkultura i life style – część blogerów stopniowo poszerza zakres tematyczny swojego bloga, włączając do niego opisy obejrzanych filmów lub seriali, tworząc zestawy linków do ciekawych stron WWW lub komentując sprawy ważne dla nastolatków (np. artykuł Caro Loette z bloga *Literacka cisza* pt. *Facebookowe życie – spójrz na to z innej strony*).

Badaniem objęto blogi, w których dominującym środkiem przekazu było słowo pisane, ale nie oznacza to, że brak w nich materiałów multimedialnych. Blogerzy dbają o zwiększenie atrakcyjności swojej strony przez zamieszczanie co najmniej jednej grafiki przy każdym wpisie. Recenzje książek bywają wzbogacane o filmy je reklamujące dostępne w serwisie youtube.com, linki do dyskusji internetowych lub innych blogów. Ciekawe rozwiązanie stosuje Patiopea. Blogerka przyjęła zasadę, że w każdej recenzji stara się umieścić adekwatną dla opisywanej książki piosenkę i film z teledyskiem.

Blog książkowy nie jest jedynie prywatnym dziennikiem lektur, jest dla młodego blogera także narzędziem komunikacji. Tworząc blog dostępny publicznie, autor bloga w artykułach przedstawia swoją opinię, a w komentarzach swoje zdanie wyrażają czytelnicy. Blogi o książkach prowadzone przez nastolatków nie cieszą

się jednak taką popularnością, jak blogi prowadzone przez celebrytów, na których dyskusja toczy się nieustannie. Ciekawe także, że komentarze na popularnym w mediach blogu Aleksiego *Książki na czacie* występują bardzo rzadko i są to opinie wyrażane głównie przez dorosłych poszukujących książek dla swoich dzieci. Blog Aleksiego z wpisami moderowanymi przez jego mamę, ma jednak nieco inny charakter i medialną renomę niż blogi analizowane na potrzeby niniejszego badania. Nastolatki prowadzące blogi o książkach, nieposiadające zaplecza w postaci nagród zdobytych w konkursach krajowych i międzynarodowych, same muszą dbać o popularność swojej strony. Najprostszą drogą do utrzymania wskaźnika liczby wejść na wysokim poziomie jest aktywność i obecność blogera w literackim Internecie, która daje mu rozpoznawalność pod warunkiem, że wszędzie pojawia się pod tym samym nickiem i informuje użytkowników różnych stron o swoim uczestnictwie w innych projektach. Literackim Internetem nazwać można serwisy książkowe, tj. lubimyczytac.pl, nakanapie.pl, biblionetka.pl, portale społecznościowe oraz blogi o książkach. Mechanizm „ty skomentujesz wpis na moim blogu, ja zrobię to samo u ciebie” jest często załączkiem do narodzin wirtualnych przyjaźni. Po kilku wizytach bloger dodaje blog znajomego do listy odwiedzanych miejsc widocznych na blogu, co oczywiście skutkuje tym samym zachowaniem u drugiej strony. Jednak nadużywanie tego mechanizmu przez internautów sprawiło, że na niektórych blogach pod postami pojawiają się prośby blogerów o zachowanie rozsądku, tak jak na blogu Karoliny:

Bardzo mi miło, drogi Czytelniku, że dotarłeś aż tutaj. Przyjemnie jest czytać komentarze odnośnie tego co się napisało, ale jeśli to ma być coś w stylu: „Fajny post. Zapraszam do mnie” daruj sobie. Wiedz, że zawsze odwiedzam blogi komentujących. Jeśli mam coś do powiedzenia, komentuję, jeśli nie, siedzę cicho (Mysterious World of Books [online]).

Analiza komentarzy na badanych blogach pokazała, że artykuły są głównie komentowane przez innych blogerów⁶. Ich aktywność, która znacząco wpływa na statystykę bloga i wzmacnia wizerunek jego autora, jednocześnie może być barierą dla zwykłych czytelników. W związku ze wzrostem popularności blogów w ostatnich latach i idącą za tym ich specjalizacją, popularne blogi, na których toczą się rozbudowane dyskusje w komentarzach (liczba komentarzy w badanych blogach przekracza niekiedy 40), mogą być postrzegane przez młodych ludzi (nieblogerów) podobnie jak fora internetowe. Na podstawie wyników cytowanych badań

⁶ Komentarze mogą pozostawiać jedynie czytelnicy zarejestrowani bezpośrednio w serwisie, przez Facebooka lub inne portale społecznościowe. Dzięki temu klikając w nazwisko/nick komentującego można obejrzeć informację o nim i jego aktywności w Internecie (w tym nazwy prowadzonych blogów).

prowadzonych przez Fundację „Orange” możemy zauważyć, że młodzież traktuje fora internetowe jako źródła wiedzy na różne tematy i uważa, że aktywne uczestnictwo w nich wymaga profesjonalnej wiedzy:

Aktywny uczestnik to dla osoby młodej ktoś, kto ma wiedzę i potrafi się wypowiedzieć na temat będący przedmiotem forum. Sami siebie postrzegają jako osoby, które nie potrafiłyby wnieść ciekawych dla innych uczestników treści (Kompetencje cyfrowe... 2013).

Tym samym uczestnictwo w dyskusji razem z blogerami książkowymi, którzy mogą być postrzegani przez rówieśników jako specjaliści, może wzbudzać w nich obawy, że – wyrażając swoją nieprofesjonalną opinię – narażą się na śmieszność. Ponadto czytelnik sporadycznie odwiedzający blogi, obserwując dyskusję, w której uczestniczą wyłącznie blogerzy, może dojść do wniosku, że jest to zamknięte środowisko, w którym prawo głosu mają jedynie osoby do niego przynależące.

Kolejny po wpisach element struktury bloga to panele boczne (4). Jako element fakultatywny pojawiają się z różną częstotliwością i w różnych konfiguracjach: zdarza się, że są puste (wtedy centralna część przeznaczona na wpisy jest odpowiednio szersza), wykorzystywany jest tylko jeden lub też oba. W uproszczeniu można stwierdzić, że zawartość paneli bocznych stanowią wszystkie dodatki, na które nie ma miejsca w centralnej części bloga przeznaczonej na posty. Elementy najczęściej umieszczane na panelach bocznych to: profil blogera, archiwum bloga (w postaci spisu lub kalendarza), wtyczka mediów społecznościowych (Facebook, Instagram, Twitter), linki do profilu blogera na portalach książkowych, licznik wejść i blogroll, czyli lista blogów odwiedzanych (i polecanych) przez blogera. Blogerką intensywnie wykorzystującą możliwości paneli bocznych jest Patiopea. Na swoim blogu umieściła w lewym panelu: reklamę nowości książkowych, widżet Google+ (osoby, które w aplikacji społecznościowej Google dodały jej blog do obserwowanych), link umożliwiający śledzenie jej wpisów w serwisie Bloglovin.com, widżet Ask (okienko umożliwiający zadanie pytania blogerowi), listę najbardziej aktywnych komentatorów. Na prawym panelu znalazło się jeszcze więcej dodatków: licznik odwiedzin, wtyczka portalu Instagram, odnośnik do znajomych z Google, wtyczka do portalu Facebook, najpopularniejsze posty, lista odwiedzanych blogów, odnośnik do profilu Patiopei w serwisie lubimyczytac.pl, wykaz etykiet odnoszących się do gatunków literackich, zastrzeżenie praw autorskich i zakaz kopiowania treści, informacja „O mnie”, archiwum bloga. Taka liczba dodatków na panelu bocznym wydaje się zbędna i oczywiście powoduje chaos. Zapewne tylko najwytrwalsi docierają do archiwum bloga, które umieszczone jest na samym dole strony. Patiopea nie jest jedyną blogerką, która umieściła na prowadzonej przez siebie stronie informacje o prawie autorskim, takie informacje

znajdują się obecnie niemal w każdym dzienniku internetowym, zawierającym recenzje. Karolka (*Papierowy Azyl*) jako pierwszą informację na górze lewego panelu umieściła komunikat:

Wszystkie teksty na tym blogu są mojego autorstwa i nie wyrażam zgody na kopiowanie ich bez mojej wiedzy. Każda próba skopiowania treści bloga będzie karana na mocy Dz.U.1994 nr 24 poz. 83, Ustawy z dnia 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Papierowy Azyl).

Niestety ten komunikat blogerzy traktują w sposób jednostronny. Tak jak w przypadku cytatów, które są mottami blogów, brak informacji o autorze, tak samo na większości blogów próżno poszukiwać informacji o źródle wykorzystanych zdjęć (fotografie okładek i nie tylko) czy autorstwie grafik.

Stopka (5) jest miejscem, w którym domyślnie przez serwis blogowy umieszczana jest informacja o zastosowanych narzędziach, np.: *Szablon Simple. Technologia Blogger*. Jednak często młodzi blogerzy traktują stopkę analogicznie do paneli bocznych i wstawiają tam elementy, które umieszczone w bardziej widocznym miejscu znacząco zaburzyłyby estetykę strony. Dlatego też w stopce często znaleźć można chmurę tagów, widżety i odnośniki do portali i serwisów książkowych.

Prezentowany opis budowy blogów odnosi się do dzienników internetowych prowadzonych w darmowych serwisach blogowych. Internauci posiadający wyższe kompetencje w tej dziedzinie mają możliwość założenia własnej strony internetowej i stworzenia własnej struktury od podstaw.

Wyniki badania ankietowego młodych blogerów

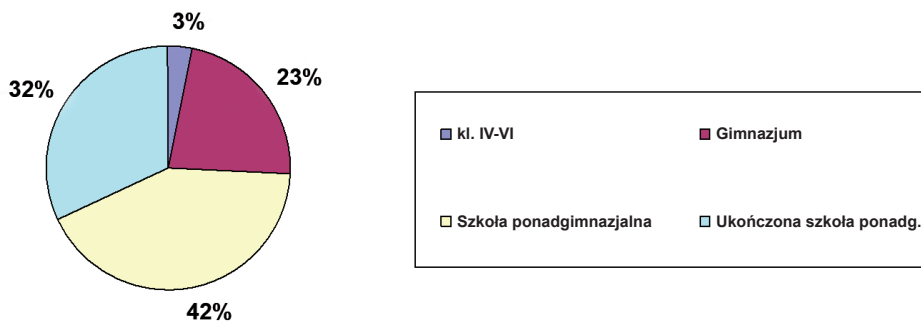
Ankieta *Książkowa blogosfera i jej młodzi twórcy* umieszczona w serwisie eBadania.pl spotkała się z zainteresowaniem i przychylnością młodych dziennikarzy internetowych. Okazało się, że młodzi ludzie chętnie opowiadają o swojej pasji i pracy, a także chętnie nawiązują współpracę, nawet jeśli nie przynosi im ona żadnych korzyści materialnych.

Blogerzy

Na ankietę odpowiedziało 31 respondentów. 100% ankietowanych to dziewczęta. Strukturę wiekową grupy przedstawiono na Wykresie 1.

W trakcie analizy zebranych danych uwzględnione zostały także osoby, które zaznaczyły, że ukończyły szkołę ponadgimnazjalną, ale nie rozpoczęły jeszcze studiów. Z odpowiedzi na kolejne pytania wynikało, że są to osoby, które prowadzenie bloga rozpoczęły w trakcie edukacji w szkole średniej. Największą grupę

Wykres 1. Struktura wiekowa ankietowanych

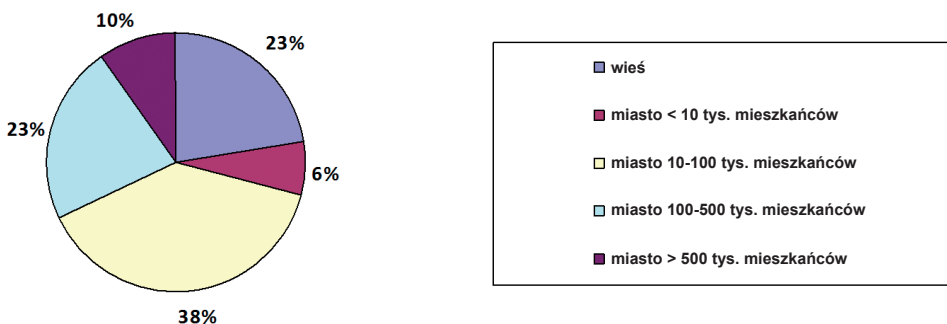


Źródło: oprac. własne, 15.09.2014.

wśród ankietowanych utworzyły uczennice gimnazjum – 42% wskazań, a tylko 3% (1 osoba) wskazało, że uczęszcza do szkoły podstawowej.

Najliczniej w badaniu reprezentowani byli mieszkańcy średnich miast (38%) oraz małych miast i wsi (w sumie 29%) (por. Wykres 2). Pozostałe 33% to mieszkańcy dużych i bardzo dużych aglomeracji, którzy w swym otoczeniu mają więcej interesujących miejsc i wydarzeń, które najwyraźniej skutecznie odciągają ich od spędzania czasu przed komputerem. Potwierdza się także opinia, że komputer z dostępem do Internetu jest oknem na świat dla mieszkańców małych i średnich miast, którym umożliwia uczestniczenie w życiu globalnej wioski.

Wykres 2. Miejsce zamieszkania ankietowanych



Źródło: oprac. własne, 15.09.2014.

Czy blogerzy książkowi zajmują się tylko literaturą, zakupem książek i życiem w wirtualnym świecie? I tak, i nie... Respondenci poproszeni zostali o wskazanie maksymalnie trzech preferowanych aktywności, którym poświęcają się w czasie w wolnym (także od czytania i blogowania).

Tabela 1. Sposób spędzania wolnego czasu przez nastoletnich blogerów

Rodzaj aktywności	Liczba wskazań
Słuchanie muzyki	14
Realizowanie hobby	9
Spotkania z przyjaciółmi i rodziną	5
Uprawianie sportu	5
Przeglądanie internetu	4
Bezczynność/leniuchowanie	3
Oglądanie filmów (TV i kino)	1

Źródło: oprac. własne, 15.09.2014.

Słuchanie muzyki, które bezapelacyjnie zajęło pierwsze miejsce pod względem liczby wskazań, w połączeniu z faktem, że tylko 5 osób w czasie wolnym spotyka się z przyjaciółmi sugeruje, że blogerzy książkowi to raczej indywidualiści lubiący własne towarzystwo. Ankietowani mieli możliwość samodzielnego sprecyzowania, jakie jest ich hobby. Dwukrotnie wskazano naukę języków obcych, fotografię i rysowanie. Inne hobby blogerów to: pisanie opowiadań lub pamiętnika, wystrój wnętrz i biologia.

Zainteresowania inne niż literatura także owocują prowadzeniem bloga: 35% ankietowanych odpowiedziało, że blog o książkach nie jest ich jedynym blogiem. Blogerki książkowe prowadzą dzienniki internetowe poświęcone: własnej twórczości literackiej, tematyce filmowo-muzycznej, własnemu życiu.

Blogerzy i blogi

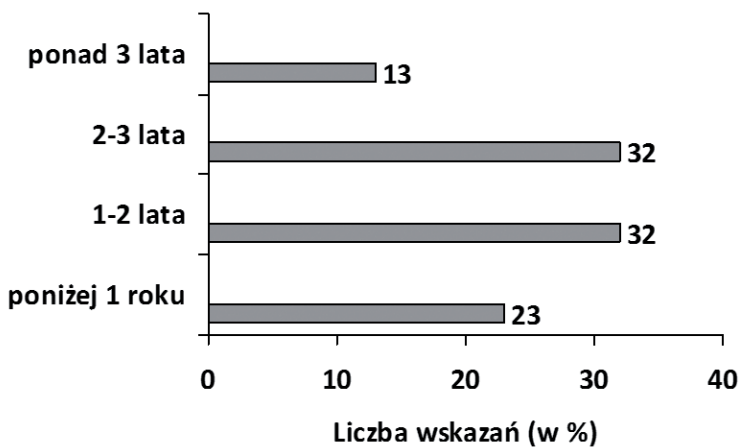
Po zapoznaniu się z blogami, które zostały zbadane w pierwszym etapie, uwagę autorki przykuła sieć zależności pomiędzy blogerami, akcje, reakcje i sprzężenia zwrotne. Wydaje się, że żaden blog nie jest zawieszony w próżni, blogosfera jest siecią, w której nie można być samotną wyspą. Stąd w ankiecie umieszczone zostało pytanie o blogowy autorytet: *Czy są blogi książkowe, na których się wzorujesz lub wzorowałaś/-eś?* Zaskakujący może być fakt, że na to pytanie 71% blogerek

odpowiedziało „nie”. Jednak wśród 29% ankietowanych, które przyznały, że mają wzór do naśladowania, 44% wskazało blogi, do których ankietka została początkowo rozesłana i które zostały poproszone o jej rozpowszechnienie (nie były to autowskazania). Dwa głosy otrzymały *Wyznania Książkoholiczki*, a po jednym głosem *Papierowy Azyl* i *Kraina Andersena*.

Blogerki nie potrzebują ani autorytetów, ani pomocy, taki wniosek możemy wysnuć na podstawie ich odpowiedzi na pytanie *Czy samodzielnie prowadzisz blog?* Tylko jedna odpowiedziała, że inny bloger pomaga jej w obsłudze interfejsu. I tak jak nie dziwi samodzielne radzenie sobie z obsługą interfejsu, z wykonywaniem zdjęć czy wyszukiwaniem materiałów na bloga, tak dziwi, że młodzi blogerzy nie podsuwają nikomu do sprawdzenia swoich artykułów przed umieszczeniem ich w Internecie. W badaniu ankietowym trudno ocenić, czy taki rozkład odpowiedzi jest wynikiem rzeczywistej pewności siebie i przekonania o własnych umiejętnościach czy też jest to następstwo lęku przed przyznawaniem się do niesamodzielności lub niechęci do dzielenia się autorstwem sukcesu.

Samodzielność blogerek dziwi tym bardziej, że w badaniu wzięły udział dziewczęta z różnym blogowym stażem (por. Wykres 3) – zarówno te z kilkuletnim doświadczeniem, jak i dopiero zaczynające swą przygodę.

Wykres 3. Wiek blogów książkowych



Źródło: oprac. własne, 15.09.2014.

Zauważalny jest znaczny spadek wskazań dotyczących blogów prowadzonych powyżej 3 lat (tylko 13% odpowiedzi). Wynika to z faktu, że z badania wykluczone zostały osoby, które obecnie są studentami, choć blog o książkach prowadzą

od ponad 3 lat. Ponadto w badaniu nie wzięły udziału co najmniej dwie blogerki z długim stażem, które w trzecim kwartale 2014 r. zaprzestały aktywności na blogu.

Czy blogi będą wieczne? Jest na to szansa, gdyż 55% ankietowanych odpowiedziało „tak” na pytanie *Czy bycie blogerem książkowym to Twój pomysł na siebie na dłuższą metę?* 35% nie jest pewnych swojej blogerskiej przyszłości, a 10% deklaruje, że za jakiś czas na pewno zawiesi internetową działalność, gdyż blogowanie zajmuje im zbyt dużo czasu.

Blogerzy i książki

Skąd blogerzy czerpią inspirację? Gdzie szukają informacji o ciekawych tytułach? Jakie źródła informacji książkowej preferują? Tego dotyczyło pytanie, w którym blogerzy zostali poproszeni o wskazanie częstotliwości korzystania z różnych źródeł. Kafeteria odpowiedzi składała się z 12 pozycji, przy każdej z nich należało określić częstotliwość wykorzystywania w skali od 1 (najrzadziej) do 5 (najczęściej).

Popularność portali książkowych, na których udzielają się głównie młodzi ludzie oraz blogów o książkach prowadzonych przez niedorostych czytelników, jako źródła informacji o książkach dla innych blogerów (por. Tabela 2) nie jest niczym dziwnym w obliczu wniosków z wcześniejszych etapów badań, ukazujących blogosferę jako zespół naczyń połączonych. Ponadto ze specyfiki wieku nastoletniego wynika pewna doza nieufności wobec niepodważalnych i autorytarnych opinii osób dorosłych, zaufanie do kręgu rówieśniczego i poszukiwanie własnych ścieżek. Stąd zapewne niższa pozycja w zestawieniu blogów prowadzonych przez osoby dorosłe – siódme miejsce, z wynikiem niemal 20% niższym niż blogi nastolatków. Wpływ rówieśników na zainteresowania i opinie młodych ludzi potwierdza także wynik sumaryczny odpowiedzi „rozmowy ze znajomymi i rodziną” – 93 punkty, choć jest to źródło, z którego tylko 25% ankietowanych korzysta bardzo często lub często.

Dane w tabeli są zaprzeczeniem stereotypowych wyobrażeń o współczesnych nastolatkach nazywanych cyfrowymi tubylcami, dla których środowisko Internetu jest czymś powszednim. Badani równie często wybierają księgarnie internetowe (105 punktów), jak stacjonarne (103 punkty)! Wydawałoby się, że dla blogera, którego aktywność koncentruje się w wirtualnym świecie, naturalne i oczywiste będzie wykorzystywanie w pierwszej kolejności internetowych źródeł informacji. Być może przewagę księgarni internetowych, wynikającą z łatwiejszego do nich dostępu, równoważy przywiązanie młodych ludzi do tradycyjnego kodeksu: potrzeba wzięcia książki do ręki, dotknięcia papieru i przekartkowania. Sentyment do papierowej książki okazali młodzi blogerzy, odpowiadając na pytanie dotyczące korzystania z czytników i e-książek. 39% ankietowanych zdecydowanie odpowiedziało, że nie odpowiada im książka bez zapachu i szelestu kartek,

Tabela 2. Źródła informacji o nowych/ciekawych książkach

	Źródła informacji o książkach	Liczba wskazań „5”	Liczba wskazań „4”	Liczba wskazań „3”	Liczba wskazań „2”	Liczba wskazań „1”	Suma „punktów”
1	Portale książkowe (biblionetka.pl, lubimyczytac.pl)	12	5	10	4	0	118
2	Blogi o książkach prowadzone przez dzieci i młodzież	13	4	5	6	3	111
3	Księgarnie internetowe	7	12	3	4	5	105
4	Księgarnie stacjonarne	7	9	7	3	5	103
5	Wizyty w bibliotece	9	7	2	4	9	96
6	Rozmowy ze znajomymi i rodziną	2	6	10	8	3	93
7	Blogi prowadzone przez dorosłych	4	7	7	7	6	89
8	Rozmowy z nauczycielem / bibliotekarzem	2	2	7	5	15	64
9	Rubryki o nowościach książkowych w prasie codziennej	1	3	5	5	17	59
10	Czasopisma o książkach i literaturze	2	3	1	6	19	56
11	Fora internetowe (ogólnotematyczne)	2	0	1	0	20	49
12	Programy radiowe i telewizyjne o kulturze	0	0	6	5	20	48

Źródło: oprac. własne, 12.10.2014.

a kolejnych 19% stwierdziło, że po wypróbowaniu czytnika powrócili do znanej od dzieciństwa formy książki, która jest ich preferowaną. Oznacza to, że 58% badanych blogerów większą sympatią obdarza nośnik tradycyjny. Wśród pozostałych badanych – 29% blogerów jeszcze nie miało w ręku czytnika, choć są go bardzo ciekawi, dla 10% forma nie ma znaczenia, a tylko 3% zdecydowanie bardziej woli czytać książkę w formie elektronicznej.

Zaskakująca – i napawająca optymizmem – jest informacja, że w pierwszej piątce znalazły się odwiedziny w bibliotece, z wynikiem sumarycznym 96 punk-

⁷ Suma „punktów” każdego typu źródła informacji to dodane do siebie iloczyny liczby określającej częstotliwość wykorzystywania (od 1 do 5) i liczby jej wskazań (powyżej 1). Np. dla portali książkowych: $5 \times 12 + 4 \times 5 + 3 \times 10 + 2 \times 4 + 0 = 118$.

tów. Dla 29% ankietowanych odwiedziny w bibliotece są najczęściej wykorzystywanym sposobem zdobywania informacji o książkach. Jednocześnie taka sama liczba respondentów stwierdziła, że z biblioteki jako źródła informacji o nowościach, korzysta bardzo rzadko. Taki rozkład odpowiedzi sugeruje, że biblioteki w walce o zainteresowanie nastolatków są w krytycznym momencie. Dość wysoki sumaryczny wynik bibliotek sugeruje, że młodzi nie skazali jeszcze bibliotek na zapomnienie, czego jednak nie potwierdza rozkład odpowiedzi na pytanie o regularne korzystanie z biblioteki. 58% ankietowanych odpowiedziało, że jest stałym klientem bibliotek, co niestety oznacza, że 42% jest poza zasięgiem bibliotek. Jest to wysoki odsetek absencji bibliotecznej, szczególnie, że są to aktywni czytelnicy, którzy z jakiegoś powodu nie znajdują w ofercie bibliotek niczego interesującego.

Nie sprawdzają się w roli źródła informacji o książkach: rozmowy z bibliotekarzami i nauczycielami, ogólnotematyczne fora internetowe, rubryki o nowościach w prasie codziennej, czasopisma o książkach i literaturze oraz radiowe i telewizyjne programy poświęcone kulturze. Wynika z tego, że młodzi ludzie nie rozmawiają o swojej pasji z nauczycielami i bibliotekarzami lub też dorośli opiekunowie nie są dla nich partnerami w rozmowach o literaturze. Dalszych dociekań wymagałaby próba odpowiedzenia na pytanie z jakiego powodu ciekawych informacji o książkach nie dostarczają blogerom tradycyjne media. Ich niski wynik w zestawieniu może wiązać się z tym, że nastoletni blogerzy nie postrzegają siebie jako odbiorców tematycznych programów radiowych i telewizyjnych oraz prasy, gdyż skierowane są one raczej do dorosłego czytelnika. Możliwe jest także, że nie wszyscy młodzi ludzie wiedzą o istnieniu tytułów prasowych i programów radiowo-telewizyjnych poświęconych książkom.

Po pozyskaniu informacji o książce wartej przeczytania, kolejny etap to zdobycie samej książki. Blogerzy ponownie z użyciem skali od 1 do 5 określali, jak często książki trafiają do nich we wskazany sposób. Zebrane wyniki przedstawiono w Tabeli 3.

Popularność zakupu nowych książek wśród nastoletnich blogerów (por. Tabela 3) zastanawia ze względu na fakt, że są to zapewne osoby nieposiadające stałego źródła dochodu poza wynagrodzeniem za dorywczą pracę i kieszonkowym wypłacanym im przez rodziców. Biblioteki ponownie uplasowały się na drugiej pozycji, a współpraca z wydawcami, która w zestawieniu zajęła trzecie miejsce, wyraźnie przegrywa z księżnicami liczbą wskazań „1” – 10, podczas gdy biblioteki otrzymały ich tylko 7. Dziwi fakt, że młodzi rzadko wykorzystują oferty z portali aukcyjnych i ogłoszeniowych do zakupu książek używanych. Słaby wynik wymiany z innymi blogerami jako źródła pozyskiwania nowych książek świadczy o tym, że związki pomiędzy blogerami, tak silne w blogosferze, nie znajdują swojego odzwierciedlenia w realnym świecie.

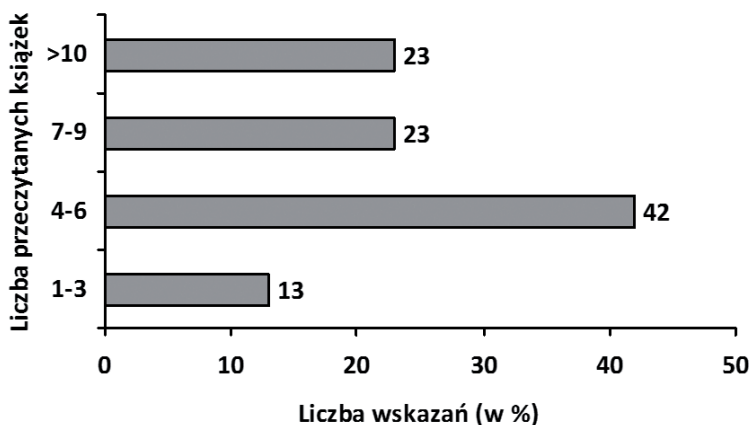
Tabela 3. Źródła pozyskiwania książek do czytania i recenzowania przez blogerów

Wyszczególnienie źródeł pozyskiwania książek		Liczba wskazań „5”	Liczba wskazań „4”	Liczba wskazań „3”	Liczba wskazań „2”	Liczba wskazań „1”	Suma
1	Zakup nowych książek	11	10	5	3	1	118
2	Wypożyczenie z biblioteki	8	6	6	4	7	97
3	Współpraca z firmami	9	1	5	5	10	89
4	Zakup książek używanych	5	5	6	7	8	85
5	Wypożyczenie od znajomych	2	6	5	11	7	78
6	Wymiana z innymi czytelnikami i blogerami	1	5	8	2	11	68

Źródło: oprac. własne, 12.10.2014.

Opisywane w poprzedniej części artykułu posty na blogach prezentujące wysokie stopy książek, które bloger zamierza przeczytać w ciągu miesiąca, sugerują, że blogerzy czytają dużo. I jak zilustrowano na wykresie 4, tak jest w rzeczywistości.

Wykres 4. Średnia liczba książek czytanych w ciągu miesiąca przez blogerów



Źródło: oprac. własne, 15.09.2014.

Dla większości badanych blogerów (87%) absolutne minimum to przeczytanie jednej książki tygodniowo. Tylko 4 ankietowane osoby (13%) stwierdziły, że czytają maksymalnie 3 książki miesięcznie. Analiza odpowiedzi mniej aktywnych czytelniczo blogerek na inne pytania niestety nie pozwala wskazać jakichkolwiek

innych zależności. Tę odpowiedź wybrały dziewczęta mieszkające na wsi, w małym i dużym mieście, na różnych etapach edukacji od szkoły podstawowej do absolwentek szkół ponadgimnazjalnych.

Blogerzy zapytani, czy listy bestsellerów mają wpływ na tytuły książek, które recenzują, najczęściej (61% ankietowanych) wybierali odpowiedź: „Nie, czytam to, co lubię”, a zaledwie 13% przyznało, że stara się publikować na blogu recenzje bestsellerów, gdyż ich zdaniem zwiększa to liczbę wejść na bloga. Poproszeni o wymienienie list bestsellerów, do których choćby okazjonalnie zaglądnęły, wyliczali przede wszystkim listę portalu lubimyczytac.pl oraz listy księgarni internetowych (Empik, Matras, Merlin) bez wskazywania jednej preferowanej. Wiąże się to z faktem, że jako najczęściej wykorzystywane przez nich źródło informacji o książkach ankietowani wskazali portale książkowe (por. Tabela 2). Wydaje się zatem, że większy wpływ na proces doboru tytułów książek recenzowanych na blogu, mają lektury innych internautów i nowości przekazywane przez wydawców do recenzji niż opracowywane przez działy marketingu i sprzedaży listy bestsellerów.

Pytania pojawiające się w zabawach blogowych (np. *Liebest Blog Award*) dotyczą często pierwszych lektur, pierwszych zrecenzowanych książek czy ulubionej książki z dzieciństwa. Rozmaitość tytułów wymienianych w odpowiedzi na to pytanie skłoniła autorkę do włączenia do ankiety pytania *Podaj tytuł książki, która sprawiła, że pokochałaś/-eś czytanie*. Było to otwarte pytanie i choć jego treść tego nie określała, rozmiar okna przeznaczonego na odpowiedź umożliwił wymienienie kilku tytułów. Z tego powodu w tabeli dołączono kolumnę „drugi wybór”, co oznacza, że dana książka pojawiła się w wypowiedzi blogera jako druga lub trzecia w kolejności. Wyniki uzyskane przez tytuły różnych części serii (lub cykli) zostały połączone nazwą serii/cyklu, gdyż część respondentów wymieniała tytuły tomów, inni nazwę cyklu lub serii, a jeszcze inni posługiwali się imieniem i nazwiskiem głównego bohatera. W tabeli oznaczono je literą „s” po tytule.

Cykl książek o Harrym Potterze miał bezsprzecznie ogromny wpływ na kształtowanie się kompetencji czytelniczych współczesnych nastolatków. Lektura wpisów na ich blogach pokazuje, że przygody czarodzieja z Hogwartu są ciągle obecne na listach lektur blogerów. Młodzi ludzie nie tylko uważają książki J. K. Rowling za literaturę, która miała wpływ na ich czytelniczy życiorys, ale często do nich wracają, traktując jako pewniaki, literaturę, która zawsze dostarczy im przyjemności w trakcie lektury.

Tytuły, które zajęły w zestawieniu kolejne pozycje są przejawem tego, że w badaniu wzięły udział wyłącznie dziewczęta. 7 blogerek wskazało cykl Lucy Maud Montgomery o Ani jako książki, które zdecydowały o ich zamiłowaniu do czytania, a 2 – cykl *Jeźycjada* Małgorzaty Musierowicz. Książki o Martynce, postaci dziewczynki stworzonej przez francuski duet Gilberta Delahaye’a i Marcela Marliera, są skierowane do dzieci w wieku przedszkolnym i jest to jedyna pozycja, przy

Tabela 4. Książka, która sprawiła, że bloger pokochał czytanie

Tytuł książki	Liczba wskazań jako pierwszy wybór	Liczba wskazań jako drugi wybór
Harry Potter „s”	9	4
Ania z Zielonego Wzgórza „s”	6	1
Jeźycjada „s”	2	0
Martynka „s”	2	0
<i>Dzieci z Bullerbyn</i>	1	1
Polyanna „s”	1	0
Zmierzch „s”	1	0
<i>Drżenie M. Stiefvater</i>	1	0
<i>Lassie, wróć E. Knight</i>	1	0
<i>Miasto kości C. Clare</i>	1	0
<i>Pinokio C. Collodi</i>	1	0
<i>Scarlett B. Baraldi</i>	1	0
tom baśni polskich	1	0
<i>Tomek w krainie kangurów A. Szklarski</i>	1	0

Źródło: oprac. własne, 15.09.2014.

której ankietowane dopisywały, że były to książki czytane im przez rodziców. Różnorodność wymienianych tytułów pokazuje, że zamiłowanie do czytania budziło się w blogerkach na różnym etapie rozwoju. W niektórych przypadkach było to już w wieku przedszkolnym, w innych – na etapie wczesnych lat szkoły podstawowej (tom baśni polskich, *Dzieci z Bullerbyn* czy *Lassie, wróć*) lub nawet później, co sugerują takie tytuły jak *Zmierzch* czy *Scarlett*. Wskazanie książek o Martynce jako tych, które były załączkiem pasji czytelniczej świadczy także, że w budzeniu tej pasji większe znaczenie niż wartość literacka utworu ma dopasowanie książki do upodobań i potrzeb potencjalnego czytelnika.

Podsumowanie

Jakie są blogi o książkach prowadzone przez młodych ludzi i kim są ich autorzy? Odpowiedź na drugą część pytania można zamknąć w kilku określnikach: dziewczęta, na różnym etapie edukacji, rzadziej mieszkające w wielkich aglomeracjach, to raczej mieszkanki mniejszych miast, pewne siebie i swoich możliwości. Chętnie dzielące się swoimi opiniami, starające się opierać zabiegom marketingowców tworzących listy bestsellerów, nie obawiają się podejmowania dyskusji. Są kreatywne, dobrze radzą sobie w blogosferze, mają doskonałą orientację w me-

chanizmach, które nią rządzą, choć najpewniej nie wiedzą, co na ten temat napisał Paul Levinson. A jakie są blogi? Przede wszystkim bardzo różnorodne pod względem estetyki, struktury, stylu komunikowania się z czytelnikami. Na skutek współpracy z wydawnictwami, które kontaktują się z wieloma blogerami, da się zauważyć podobieństwa w doborze recenzowanych książek. Ma na to także wpływ wykorzystywanie przez blogerów tych samych portali książkowych i tworzonych tam list bestsellerów.

Wiele szczegółowych zagadnień przedstawionych w niniejszym tekście, z konieczności tylko powierzchownie, wymaga większego zainteresowania przedstawicieli nauk humanistycznych i społecznych. Niezwykle interesującym zagadnieniem są wyzwania czytelnicze, zabawy blogowe, a przede wszystkim komentarze – ich treść, autorstwo i wpływ na popularność bloga. Przedmiotem badań należałoby uczynić także kwestię współpracy między blogerami a wydawcami i księgarzami. Lista wydawców, która decyduje się na tę formę promocji nieustannie się poszerza, co ma wpływ na całą książkową blogosferę. Innym ciekawym zjawiskiem jest to, że blogerzy książkowi coraz częściej przestają się ukrywać za ekranami komputerów i zakładają własne kanały w serwisie youtube, gdzie zamieszczają videorecenzje, w których opowiadają o swoich lekturach. Być może to nie blogerzy, ale booktuberzy zadecydują o przyszłym życiu książek w Internecie.

Bibliografia

- Bauer Z. (2009), *Dziennikarstwo wobec nowych mediów. Historia, teoria, praktyka*, Kraków, Universitas, ISBN 97883-242-0949-1
- Kajtoch W. (2006), *Blog* [w:] Pisarek W. (red.), *Słownik terminologii medialnej*, Kraków, Universitas, s. 18-19
- Kompetencje cyfrowe młodzieży w Polsce (14-18 lat)* (2013) [online], Warszawa, Fundacja „Orange”, [dostęp: 30.09.2014], dostępny w Internecie: <<http://www.fundacja.orange.pl/ajax/download,6.html?hash=cd40321c56fa9cf63fa3f577e3bed3b6>>
- Levinson P. (2010), *Nowe nowe media*, Kraków, Wydaw. WAM, ISBN 978-83-7505-638-9
- Makaruk K., Wójcik S. (2012), *EU NET ADB. Badanie nadużywania internetu przez młodzież w Polsce* [online], Warszawa, Fundacja Dzieci Niczyje, [dostęp: 30.09.2014], dostępny w Internecie: <<http://www.saferinternet.pl/images/stories/pdf/raport-eu-net-adb-pl-final.pdf>>
- Ranking blogów o książkach* (2012), „Press”, nr 10, s. 48-49
- Rocznik Statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej* (2013), Warszawa, Zakład Wydawnictw Statystycznych

- tw (2014), *Serwisy blogowe: Blogspot, Bloog i Blog.onet.pl w górę, Photoblog przyciąga najbardziej* [online], [w:] Wirtualne Media, [dostęp: 30.09.2014], dostępny w Internecie: <<http://www.wirtualnemedialna.pl/artykul/serwisy-blogowe-blogspot-bloog-i-blog-onet-pl-w-gore-photoblog-przyciaga-najbardziej>>
- Więckiewicz M. (2012), *Blog w perspektywie genologii multimedialnej*, Toruń, Wydaw. Adam Marszałek, ISBN 978-83-7780-344-8
- Zając J. (2010), *Psychologiczne i społeczne aspekty blogowania. Prezentacja Power Point* [online] [w:] *Blog Forum*, [dostęp: 30.09.2014], dostępny w Internecie: <<http://2010.blogforumgdansk.pl/title,materialy,pid,7.html>>

Załącznik 1.

Wykaz blogów wykorzystanych w pierwszym etapie badania

- Books hunter*, <<http://sol-shadowhunter.blogspot.com>>
- Kraina Andersena*, <<http://kraina-andersena.blogspot.com>>
- Książki widziane oczami Patiopei*, <<http://ksiazki-patiopei.blogspot.com>>
- Literacka cisza*, <<http://literackacisza.blogspot.com>>
- Między sklejonymi kartkami*, <<http://miedzysklejonymikartkami.blogspot.com>>
- Mysterious world of books*, <<http://mysteriousworldofbooks.blogspot.com>>
- Na zimowy i letni wieczorek*, <<http://ksiazka-na-kazdy-dzien.blogspot.com>>
- Oczami książkoliczki*, <<http://wcieniukniazek.blogspot.com>>
- Once upon a time*, <<http://siedmiogorograd.blogspot.com>>
- Papierowy Azyl*, <<http://papierowyazyl.blogspot.com>>
- Pół żartem, pół serio*, <<http://sowazpapieru.blogspot.com>>
- Przygody mola książkowego*, <<http://przygody-mola-ksiazkowego.blogspot.com>>

Załącznik 2. Ankieta *Książkowa blogosfera i jej młodzi twórcy*

Jeśli nie masz jeszcze 18 lat, ale za to prowadzisz blog o książkach i literaturze, ta ankieta jest skierowana do Ciebie! To ankieta dotycząca blogów książkowych tworzonych przez młodych ludzi oraz samych twórców tych blogów: ich zainteresowań, pasji i zwyczajów.

1. Płeć
 - kobieta
 - mężczyzna
2. Jesteś uczniem:
 - szkoły podstawowej, klasy iv-vi
 - gimnazjum
 - szkoły ponadgimnazjalnej
 - ukończyłem szkołę średnią
3. Miejsce zamieszkania:
 - wieś
 - miasto do 10 tys. mieszkańców
 - miasto od 10 tys. do 100 tys. mieszkańców
 - miasto od 100 tys. do 500 tys. mieszkańców
 - miasto powyżej 500 tys. mieszkańców
4. Kiedy masz czas wolny, ale nie masz ochoty ani na czytanie, ani na blogowanie, to czym się zajmujesz (wskaż maksymalnie 3 odpowiedzi):
 - słucham muzyki
 - surfuję po internecie
 - spotykam się z przyjaciółmi
 - oglądam filmy tv/kino
 - uprawiam sport
 - leniuchuję
 - zajmuję się moim hobby. Jakim?
.....
5. Ktoś pomaga Ci w tworzeniu bloga?
 - tak
 - nie
6. Inni uczestniczą w prowadzeniu przeze mnie bloga poprzez:
 - pomoc w obsłudze interfejsu
 - wyszukiwanie zdjęć i materiałów na bloga
 - sprawdzanie poprawności tekstów przed udostępnieniem ich w internecie
 - w inny sposób. Jaki?.....
7. Kto pomaga Ci w tworzeniu bloga:
 - kolega, koleżanka
 - rodzeństwo
 - rodzice
 - nauczyciel
 - bibliotekarz
 - inna osoba. Kto?.....
8. Czy oprócz bloga o książkach piszesz też blog na inny temat?
 - nie
 - tak. O czym?.....
9. Prowadzę blog o książkach od:
 - mniej niż 12 miesięcy
 - dłużej niż 1 rok, ale krócej niż 2 lata
 - dłużej niż 2 lata, ale krócej niż 3 lata
 - ponad 3 lata
10. Czy Twój blog ma swój profil na portalu Facebook:
 - tak
 - nie
11. Czy są blogi książkowe, na których się wzorowałaś/-eś?
 - nie
 - tak. Jakie? Podaj adres lub nazwę.....
12. Skąd czerpiesz informacje o książkach wartych przeczytania? Przy każdej odpowiedzi określ w skali od 1 do 5, jak często korzystasz z tej formy zdobywania informacji. 1 oznacza, że to najrzadziej wykorzystywany sposób, a 5 to Twój stały sposób zdobywania informacji.
 - blogi o książkach prowadzone przez dzieci i młodzież
 - blogi prowadzone przez dorosłych
 - czasopisma o książkach i literaturze
 - fora internetowe (ogólnotematyczne)
 - księgarnie internetowe
 - księgarnie stacjonarne
 - portale książkowe (biblionetka.pl, lubimyczytac.pl)
 - programy radiowe i telewizyjne o kulturze
 - rozmowy z nauczycielem/bibliotekarzem
 - rozmowy ze znajomymi i rodziną
 - rubryki o nowościach książkowych w prasie codziennej
 - wizyty w bibliotece
13. Czy wszystkie książki, które czytasz opisujesz na swoim blogu?
 - tak, wszystkie recenzuję
 - tak, większość recenzuję, a o mniej ciekawych tylko krótko wspomynam
 - nie, na blog trafiają tylko te książki, które uznam, że na to zasługują

14. Ile książek średnio miesięcznie czytasz?
- 1-3
 - 4-6
 - 7-9
 - więcej niż 10
15. Ile książek średnio miesięcznie kupujesz?
- 1-3
 - 4-6
 - 7-9
 - więcej niż 10
16. Czy korzystasz regularnie z biblioteki?
- tak
 - nie
17. Z ilu bibliotek regularnie korzystasz?
- 1
 - 2
 - 3
 - 4 lub więcej
18. Ile średnio miesięcznie książek wypożyczasz z biblioteki
- 1-3
 - 4-6
 - 7-9
 - 10-12
 - 13 lub więcej
19. Jak trafiają do Ciebie książki opisywane na blogu? Przy każdej odpowiedzi określ w skali od 1 do 5, jak często korzystasz z tej formy zdobywania informacji. 1 oznacza, że to najrzadziej wykorzystywany sposób, a 5 to Twój stały sposób zdobywania informacji.
- dostaję do recenzji od księgarzy i wydawców
 - kupuję nowe
 - kupuję używane
 - pożyczam od znajomych
 - przez wymianę z innymi czytelnikami i blogerami
 - wypożyczam z biblioteki
20. Czy korzystasz z czytników e-booków i e-książek?
- nie, bo nie przekonuje mnie książka bez zapachu i szelestu kartek
 - nie miałam/-em możliwości wypróbowania czytnika, ale chcę spróbować
 - tak, czytam książki w formie tradycyjnej i na czytniku i lubię obie formy
 - tak, ale wolę książkę tradycyjną
 - tak i wolę książkę w formie elektronicznej
21. Czy śledzisz listy bestsellerów i starasz się, aby recenzować najpopularniejsze książki na bieżąco?
- nie, czytam to, co lubię, a nie to co jest najmocniej promowane
 - tak, zaglądam na listy bestsellerów, ale rzadko trafiają tam książki, które mi się podobają
 - tak i staram się mieć recenzje bestsellerów na blogu, bo to zwiększa liczbę wejść na stronę
22. Podaj nazwy list bestsellerów, do których zaglądasz:
-
23. Czy bycie blogerem książkowym to Twój pomysł na siebie na dłuższą metę?
- tak, uwielbiam to robić i chcę zawsze prowadzić bloga o książkach
 - nie wiem, interesuję się wieloma rzeczami
 - nie, blogowanie zajmuje zbyt dużo mojego czasu.
24. Twoja ulubiona książka, to?
-
25. Czy pamiętasz tytuł książki, która sprawiła, że pokochałeś/-eś czytanie? Podaj tytuł książki, serii, nazwisko bohatera lub pisarza
26. Tu możesz podać adres WWW swojego bloga
- wolę nie podawać adresu
 - adres mojego bloga to:.....

Abstrakt

Promocja literatury dla młodego czytelnika w XXI wieku ma miejsce w wielu przypadkach w sieci Internet. Znaczną rolę odgrywają w niej narzędzia wiążące się z ideą Web 2.0: portale społecznościowe, fora dyskusyjne oraz blogosfera. Znamienne, że w blogosferze odnoszącej się do literatury dla młodych odbiorców dominujący jest głos starszego pokolenia: rodziców, wychowawców, bibliotekarzy czy wydawców. Jednak na tle wypowiedzi dorosłych przedstawiających swój punkt widzenia literatury dla dzieci i młodzieży coraz bardziej słyszalny staje się głos samych jeszcze niedorośliwych piszących blogi, w których przedstawiają wrażenia z lektur. W świetle przeprowadzonych badań w polskim Internecie istnieje co najmniej kilkadziesiąt blogów tworzonych przez uczniów szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych, którzy w wirtualnych dziennikach zapisują refleksje po przeczytaniu książek, próbują je recenzować, a także przedstawiają samych siebie i swoje zainteresowania. Celem autorki artykułu jest stworzenie portretu młodego czytelnika piszącego bloga o książkach z uwzględnieniem takich cech, jak: wiek, płeć, zainteresowania, preferencje literackie, liczba czytanych książek w ostatnim roku, zakupy książek, odwiedziny w bibliotece, korzystanie z ebooków itp. Do stworzenia portretu wykorzystane zostały dane zebrane w trakcie lektury blogów oraz drogą ankiety rozesłanej elektronicznie.

Abstract

The promotion of literature for young readers in the twenty-first century is in many cases on the Internet. Significant role plays the idea of Web 2.0: social networking sites, forums and blogosphere. It is significant that in the blogosphere relating to literature for young audience the dominant voice belongs to the older generation, parents, librarians and publishers. However, against the background of adult speech presenting their point of view on literature for children and young people, the voice of the still immature blogs' authors becomes audible increasingly. Preliminary research conducted for the paper showed that in the Polish Internet there is at least a dozen blogs created by the students of primary, middle and secondary schools who are writing reflections after reading the books in virtual diary, trying to review them, and presenting themselves and their interest. The purpose of this article is to create a portrait of a young reader who writes a blog about books, including characteristics such as: age, gender, interests, literature preferences, the number of books read in the last year, purchasing books, visiting the library, the use of e-books etc. To create portrait data collected in the course of reading blogs and through questionnaires sent electronically were used.